



MEANDER

ROK LXXX 2025: s. 79–97
ISSN 0025-6285
DOI: 10.24425/meander.2025.157184

RADOSŁAW ROGOWSKI

e-mail: rrogowski@o2.pl

Kraków

ANALIZA NARRACJI W PROROCTWACH SYBILIŃSKICH

AN ANALYSIS OF THE NARRATIVE IN THE SIBYLLINE ORACLES

Streszczenie: Artykuł poświęcony jest strukturze narracyjnej *Proroctw sybilińskich*. Mimo że ten utwór składa się ze zróżnicowanych partii różnego autorstwa, poeci sięgają niejednokrotnie po podobne środki zgodnie z wyłaniającą się w ten sposób konwencją „sybilistyczną”.

Słowa kluczowe: poezja grecka; literatura żydowska; literatura wczesnochrześcijańska; wyrocznie; *Proroctwa sybilińskie*

Summary: This article discusses the narrative structure of the *Oracula Sibyllina*. Although this poem consists of different segments by various authors, it is demonstrated that the poets frequently adopt similar techniques, thus following a certain “Sibyllistic” convention.

Keywords: Greek poetry; Jewish literature; early Christian literature; prophecy; *Oracula Sibyllina*



Ten utwór jest dostępny na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0), która umożliwia nieograniczone korzystanie, rozpowszechnianie i kopiowanie utworu pod warunkiem odpowiedniego oznaczenia autora i źródła. Zob. <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>

Utwór *Proroctwa sybilińskie* stanowi bardzo ciekawy przykład synkretyzmu literackiego, charakterystycznego dla greckiej epoki poklasycznej. W swoim kształcie przypomina on typowy epos pisany heksametrem daktylicznym, jednakże przy bliższym spojrzeniu zdradza cechy całkowicie obce tym wymogom dotyczącym epiki, które sprecyzował Arystoteles w swojej *Poetyce*. Jest on w istocie zbiorem tekstów w postaci dwunastu ksiąg (w rękopisach czternastu, ale wydawcy pomijają księgi IX i X, powtarzające wcześniejsze treści) zebranych przez anonimowego kompilatora w VI wieku po Chr. Teksty te z kolei powstały na przestrzeni wielu wieków, począwszy od III wieku przed Chr. Nieznani są ich twórcy, można jedynie domniemywać, że część wyszła spod ręki zhellenizowanych Żydów z Aleksandrii, inne znów stworzone zostały przez pisarzy chrześcijańskich. Najważniejsze jest to, że przyświecała ich tworzeniu tradycja nieznanej nam dziś „greckiej Sybilli”, twórczości na skrzyżowaniu tradycji profetycznej i epiki homeryckiej¹.

Treściowo *Proroctwa sybilińskie* zbliżają się do typu piśmiennictwa określanego jako apokaliptyka. Autorzy tych tekstów korzystają z zasady pseudonimii, uciekając się do podawania się za Sybillę – postać już w starożytności owianą mityczną sławą. W samym tym dziele w usta legendarnej wieszczki mówiącej w pierwszej osobie włożone zostały złowieszcze proroctwa, a także objawienia wywodzące się z kręgu kultury judeochrześcijańskiej. Nie można wszakże powiedzieć, że ten korpus aspiruje do miana arcydzieł literatury – należy on bardziej do nurtu literatury „popularnej”, kierowanej do szerokiego grona odbiorców, wychowanego w duchu greckiej *paidei*. Najistotniejsze jest w nim samo przesłanie, które ujęte w karby przejmujących proroctw i prawd objawionych, w silny sposób oddziaływało na odbiorców, bez względu na ich przynależność społeczną. Niezwykła popularność i żywotność tych wtórnych *Sybilli*, a także dostrzegalne pomiędzy nimi podobieństwo, które pozwoliło stworzyć z pojedynczych tekstów cały zbiór, zdaje się przemawiać za istnieniem pewnej konwencji literackiej, która pozwalała coraz to kolejnym autorom tworzyć teksty wiernie osadzone w tym specyficznym typie eposu. Być może nie byłoby nadużyciem mówienie o pewnej długotrwałej tradycji literackiej, obejmującej za-

¹ Szczególnie ważną publikacją z ostatnich lat jest komentarz do dwóch pierwszych ksiąg: J. L. Lightfoot, *The Sibylline Oracles: With Introduction, Translation, and Commentary on the First and Second Books*, Oxford University Press, Oxford 2007. Polskie opracowanie i próbka tekstu w przekładach Anny Świderkówny, Włodzimierza Appela, Jana Czuja i Wiktora Kornatowskiego: *Apokryfy Nowego Testamentu. Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, oprac. M. Starowieyski, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002, s. 334–347.

równie literackie środki wyrazu, jak i sam przekaz *Sybill*. Taka hipoteza umożliwiłaby nam całościowe spojrzenie na ten zróżnicowany zbiór i wyszukanie elementów kompozycji, które moglibyśmy uznać za konwencjonalne dla nurtu „sybilistyki”.

Idąc zatem za powyższą myślą, postaramy się spojrzeć na *Proroctwa sybilińskie* jako utwór *stricte* literacki, podporządkowany pewnym regułom kompozycyjnym. Przyjrzyjmy się kwestii technik literackich, jakimi posługują się anonimowi autorzy, nieraz charakterystycznych dla całego tego nurtu, a także zadajmy sobie pytanie, jaki jest ewentualny cel ich stosowania.

W pierwszym rzędzie skupmy się na kwestii tego, w jaki sposób klasyfikować cechy utworu. Skoro *Oracula Sibyllina* w sposób synkretyczny łączą grecką tradycję profetyczną z judeochrześcijańską apokaliptyką, na wstępie powinniśmy ustalić, czy dany element kompozycyjny może przynależeć do pierwszej, czy też raczej do tej drugiej konwencji. Aby taka klasyfikacja była miarodajna, musimy znaleźć przesłanki ją uzasadniające. To właśnie różni *Proroctwa sybilińskie* od innych, „czystych” apokalips, wyrosłych na homogenicznym gruncie kulturowym. Tak rzecz się miała w przypadku tekstów pisanych przez Żydów, których cechowało silne przywiązanie do rodzimej tradycji piśmienniczej. Natomiast w tym przypadku można powiedzieć, że mamy do czynienia z dziełem stanowiącym przykład przenikania się myśli szeroko pojętego Wschodu i Zachodu. Fenomen ten dotyczy zarówno okresu hellenistycznego, jak i późniejszych wieków. Przy podziale wyodrębnionych elementów kompozycji na profetyczne i apokaliptyczne trzeba brać pod uwagę to, że pewne cechy mogą stanowić dziedzictwo kultury greckiej albo bliskowschodniej, ale pochodzić z okresu, kiedy obydwie kultury silnie na siebie oddziaływały. W takim wypadku proces asymilacji przez drugą kulturę mógł zajść tak daleko i dokonać się na tak wczesnym etapie piśmiennictwa, że ścisłe zaklasyfikowanie poszczególnych elementów według powyższych kategorii będzie rzeczą niemożliwą. Ponadto osobną kwestią pozostaje dla nas pytanie, czy istnieją dla tych dwóch rodzajów twórczości natchnionej jakieś wspólne lub też zbieżne elementy, mimo to będące dla każdej z nich *stricte* rodzimym zjawiskiem.

Badania nad typologią gatunkową apokaliptyki zaowocowały wnioskiem, że definicję należy budować w oparciu o trzy wykładniki: formę, zawartość i funkcję². Wydaje się właściwe, by trzymać się tego schematu w trakcie rozważań nad techniką literacką zastosowaną w *Sybillach*. Pozwala to w miarę precyzyjnie ująć każdy wyodrębniony element. Problem specyfiki *Proroctw sybilińskich*, a mówiąc ściślej, tego, że dzieło stanowi zbiór powstały na przestrzeni ponad siedmiuset lat, wymaga niezależnej analizy każdego elementu. Konieczne jest tutaj elastyczne podejście. Dzieło zebrane zostało według niejasnych nam bliżej kryteriów i przesycone jest różnorodnością koncepcji autorskich oraz nawiązań kulturowych. Analiza strukturalna tekstu z natury pozbawionego ogólnej struktury może zakończyć się tylko fiaskiem. Stąd właściwsze będzie zachowanie fenomenologicznego spojrzenia na poszczególne techniki – potraktowanie ich jako niezależnych składników tradycji sybilińskiej. Dlatego też spróbujemy podejść do tego dzieła w sposób dedukcyjny, a nie indukcyjny.

Zacznijmy od ogólnej charakterystyki. Dzieło podzielone jest na dwanaście ksiąg (jeśli pominąć księgi IX i X, niezawierające oryginalnych treści), *de facto* wiemy, że obecna

² D. Aune, *The Apocalypse of John and the Problem of Genre*, Semeia 36, 1986, s. 86–87.

postać jest efektem późnej kompilacji. Laktancjusz (*Inst. div.* I 6, 7–16) twierdzi za Waronem, że istniały księgi, z których każdą napisała inna Sybilla. Wprawdzie przytoczone przez niego partie nie do końca zgadzają się z dostępnym nam materiałem³, niemniej jednak ten przekaz pozwala wysunąć tezę, że każda księga stanowi zamkniętą całość.

Nie jest to do końca prawdą, badania uczonych wykazały bowiem, że podział na księgi w posiadanym przez nas zbiorze jest w niektórych przypadkach sztuczny⁴. Trudno powiedzieć, czy to sam kompilator zdecydował o takiej, a nie innej kompozycji utworu, czy może kierował się jakimiś kryteriami albo też wiedzą o tych prorocत्वach. Sam przyznaje w poprzedzającym utwór, napisanym prozą prologu, że zebrał teksty rozproszone, w związku z czym liczba ksiąg i ich podział nie przynoszą nam informacji użytecznych z punktu widzenia analizy literackiej.

Następna kwestia to ogólna forma literacka utworu. *Prorocтва sybilińskie* zostały napisane heksametrem daktylicznym. Pierwsze, co rzuca się tutaj w oczy, to odwołanie się sybilistów do tradycji greckiego eposu. Jeśli jednak myślimy o prorocत्वach ujętych w metrum heksametrycznym, musimy pamiętać też o tym, że były w nim komponowane również przepowiednie delfickiej Pytii, a siłę tej tradycji widać choćby w tym, że postać heksametryczną mają wyrocznie przytoczone w tekstach dramatycznych⁵. Można właściwie mówić o pewnej konwencji metrycznej, którą stosowano we wszelkiego rodzaju tekstach o charakterze religijnym. Dotyczyło to również prorocत्व sygnowanych imieniem Sybilli⁶. Potwierdzałyby tę tendencję pisma przypisywane Muzajosowi lub Orfeuszowi, mające właśnie formę eposu. Skoro pogańskie *Sybille* zawsze rozbrzmiewały w metrum *Iliady*, to wydaje się jak najbardziej na miejscu przypuszczenie, że autorzy późniejszego zbioru celowo odwoływali się do takiej formy. Można tutaj zatem dostrzec wyraźną próbę wpisania się w nurt greckiej tradycji religijno-literackiej. Trafniej rzecz ujmując, podszycanie się pod postać wieszczki osadzało tekst w konwencji znanej całemu światu hellenistycznemu. Jest charakterystyczne dla zhellenizowanych autorów pochodzenia żydowskiego, którzy zainicjowali najstarszą, III księgę *Prorocत्व*, że stosują środki literackie, z którymi dobrze zaznajomieni są odbiorcy wychowani w kulturze hellenistycznej. W ten sposób autorzy zamierzali trafić do nich skuteczniej z propagandą kultury żydowskiej⁷.

³ H. W. Parke, *Sibyls and Sibylline Prophecy in Classical Antiquity*, Routledge, New York 1988, s. 2–3.

⁴ Por. J. Geffcken, *Komposition und Entstehungszeit der Oracula Sibyllina*, Leipzig 1902.

⁵ Por. M. L. West, *Greek Metre*, Clarendon Press, Oxford 1982, s. 98.

⁶ E. Schürer, *The Literature of the Jewish people in the Time of Jesus*, oprac. N. N. Glatzer, Schocken, New York 1972, s. 275.

⁷ J. J. Collins, *Between Athens and Jerusalem: Jewish Identity in the Hellenistic Diaspora*, wyd. II, Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids, MI – Cambridge 2000, s. 14–16 (podrozdział pt. „Jewish Apologetics”). Do niedawnych ważnych prac poświęconych ks. III *Prorocत्व* zaliczają się R. Buitenwerf, *Book III of the Sibylline Oracles and Its Social Setting: With an Introduction, Translation, and Commentary*, Brill, Leiden – Boston 2003; A. L. Bacchi, *Uncovering Jewish Creativity in Book III of the Sibylline Oracles: Gender, Intertextuality, and Politics*, Brill, Leiden – Boston 2020.

Wyraźny przykład takiego nawiązania czy też zapożyczenia możemy znaleźć w samej treści. W III księdze, w w. 419–432, Sybilla wypowiada się na temat Homera i jego dzieł. Określa go mianem fałszerza, który przywłaszczył sobie jej typ twórczości (epos) i w mistrzowski sposób wykorzystał go do opisanego wojny trojańskiej. Jednocześnie pada z jej ust oskarżenie o kłamliwe tworzenie postaci bogów – obracamy się w kręgu tradycji żydowskiej, która wlicza Sybillę w poczet proroków Jahwe; Żydzi propagowali opinię, że Grecy okresu archaiczno-mitycznego czerpali nauki od żydowskich mędrców, aby potem przerobić je na własną modłę. Można ten *passus* odczytać jako próbę włączenia prorokini żydowskiej w obręb kulturowy helleńskiej *oikumenē* przy jednoczesnym zdeprecjonowaniu greckiego dorobku w zestawieniu z literaturą żydowską.

Przejdźmy do drugiego elementu eposu, jakim jest inwokacja na początku dzieła. Znajdujemy ją w *Proroctwach* na początku prawie każdej księgi. W zasadzie, wnioskując na podstawie znanych nam inwokacji z greckiej twórczości epickiej, powinna ona zawierać apostrofę do bóstwa z prośbą o natchnienie i ogólne wprowadzenie do tematu dzieła. W *Oracula Sibyllina* księgi wydają się imitować pewne zamknięte formy literackie, stąd w każdej jest inwokacja, jednakże nie zawiera jej księga VI, będąca hymnem, czyli należąca *de facto* do trochę innego gatunku literackiego. Typowej inwokacji nie ma również w księdze VII, za to znajduje się tam apostrofa do wyspy Rodos. Przypomina ona zresztą prorocze formuły skierowane do różnorodnych adresatów, którymi nasycone są *Oracula Sibyllina*. Biorąc pod uwagę treść, między inwokacjami w poszczególnych księgach zachodzą wyraźne różnice, które jednak dadzą się w pewien sposób sklasyfikować. Wszystkie charakteryzują się narracją pierwszoosobową, a podmiotem mówiącym jest sama Sybilla. Wyszczególnić można obecność lub brak bezpośredniej apostrofy do Boga. Zauważamy ją na początku księgi III, w. 1–3. Z kolei w księgach IV i XI spotykamy się z apostrofą do ludzi, a zatem odbiorców proroctw. Pewną zastępczą formą takiej apostrofy jest jednowersowy zwrot do drugiej osoby jako anonimowego odbiorcy:

Ἀλλ' ἄγε μοι σπονόμεντα χρόνον κλύε Λατινιδάων⁸,

z którym spotykamy się w księdze V i XII. Można także zauważyć formuły, w których Sybilla wskazuje, że źródłem jej wiedzy jest Bóg. Takie zwroty pojawiają się w księdze II, w. 1–5, III 4–6, IV, VIII i XIII. Niektóre z tych sformułowań łączą się z laudacją mocy i majestatu Boskiego; znajdujemy ją w III, IV i XIII księdze. Jeśli chodzi o drugą zasadniczą funkcję inwokacji, czyli prezentację tematu, widzimy takie wprowadzenia dość często: I 1–4, V, VIII, XI. Prorokini mówi w nich, że będzie zapowiadać po prostu przyszłość czy wydarzenia złowieszcze dla ludzi, nieraz samych odbiorców. Natrafiamy też na ciekawą anomalię, mianowicie we wstępie do księgi XIV nie dostrzegamy typowej inwokacji. Spotykamy się za to z przestrogą kierowaną przez Sybillę ku ludziom żądnym władzy, a ignorującym to, że ich władza na świecie doczesnym jest przelotna i nienawistna Bogu. Rozważając ten specyficzny przypadek, można by sądzić, że mamy tutaj do czynienia z księgą niecałą, pozbawioną początku. Może raczej jednak trzeba tu dostrzec świadome,

⁸ „Słuchaj mnie, słuchaj uważnie o boleści czasu Latynów” (tu i dalej przekład własny).

wręcz nowatorskie nawiązanie do treści księgi XIV, która *de facto* stanowi zapis dziejów królów i państw.

Analizując funkcjonalnie typy inwokacji do poszczególnych ksiąg, możemy dosyć łatwo wskazać cele, z jakimi się noszono przy ich tworzeniu. Znow widać kontynuację greckiej tradycji epickiej, oczywiście z pewnymi modyfikacjami. Pozwala ona odbiorcy na zaakceptowanie treści na jego płaszczyźnie kulturowej. I znowu dzieje się to dzięki użyciu znajomych motywów. Drugim celem nawiązania jest ciągle podtrzymywanie pseudonimii poprzez wspominane już wcześniej odwoływanie się do tradycji greckich eposów „religijnych” oraz do autorytetu Sybilli. Przydaje to wagi samym tekstom, rzekomo przez nią napisanym. Funkcja ekspozycyjna nie wymaga większego omówienia, jako że podobne wprowadzenia z syntetycznym podkreśleniem głównej treści są znane z epiki. W apostrofie do Boga, a także jego laudacji dostrzegamy kolejny klasyczny motyw: powołanie się na autorytet bóstwa, od którego twórca zdobywa swą wiedzę, doświadczając natchnienia prorockiego. Można tutaj dostrzec na gruncie greckim paralelę z początkiem *Teogonii* Hezjoda, gdzie wyraźnie jest podkreślona boska natura wiedzy poety, opowiadającego o rzeczach tyjących się bogów. Z kolei zwrot do ludzi, odbiorców tej wiedzy, akcentuje, że oni sami partycypują w tych wydarzeniach. Taki zabieg w konsekwencji służy wyrażeniu zacieśnieniu kontaktu tekstowego pomiędzy nadawcą – prorokiem a odbiorcą – profanem, czyli zwiększeniu sugestywności przekazu. Właściwie można przy omawianiu typologii treści inwokacji wyróżnić takie techniki, które pełnią funkcję informacyjną (prezentacja tematu), normatywną (podparcie się autorytetem boskim) i komunikacyjną (maksymalizowanie kontaktu literalnego narratora z odbiorcą).

Przyjrzyjmy się formie prowadzenia narracji w *Proroctwach*, a także samej postaci narratora. W *Oracula Sibyllina* uderzające w porównaniu z eposami Homera jest to, że wyeksponowana została postać prowadząca narrację. Sybilla przemawia do odbiorcy w rozbudowanym monologu w pierwszej osobie. Nie brakuje w nim jednak pewnych odstępstw od tej zasadniczej konwencji, mianowicie przypadków wykorzystania mowy niezależnej. Jak się wydaje, takie zaburzenia narracji mogą stanowić pewną formę urozmaicenia dyskursu prorockiego. W księdze I, będącej po części trawestacją biblijnej *Genesis*, przytaczane są słowa Boga zwiastującego Noemu nadejście potopu (w. 128–146). Następnie pojawia się znane nam już z Biblii ostrzeżenie Noego kierowane do ludzi (w. 150–170, 174–198). Na końcu znow padają słowa Boga (w. 201–209), niosące błogosławieństwo dla rodu Noego. Widzimy tutaj swoisty rozwój akcji (rozmowa, słowa kierowane do różnych osób), przywodzący na myśl narrację w dziełach takich jak *Iliada*. Jednak w przypadku proroctw, jakie znamy, jest to forma raczej niezwykła. Dopuścić można tutaj myśl, że tak żywe przeniesienie partii Starego Testamentu stanowi innowację żydowskiego autora tej części *Oracula Sibyllina*⁹. Moglibyśmy to uznać za próbę podniesienia wartości literackiej tekstu poprzez wprowadzenie *varietas*. Nasuwa się też myśl o ogromnym szacunku, jakim Żydzi darzyli Pięcioksiąg. Zajmował on miejsce centralne w całej tradycji piśmiennictwa żydowskiego, a czasem przejawem tego było jego bezpośrednie przytaczanie¹⁰.

⁹ J. J. Collins, *The Development of the Sibylline Tradition*, [w:] *ANRW*, seria II, t. XX 1 (1987), s. 441.

¹⁰ Collins, *Between Athens...*, s. 19–24 (podrozdział pt. „The Constraints of the Tradition”).

W księdze V, w. 173 wśród sybilińskich proroctw zagłady kierowanych do Rzymu pojawia się zdanie, w którym ma się wyrażać postawa tego miasta wobec całego świata:

μόνη εἰμι καὶ οὐδεὶς μ' ἑξαλαπάξει¹¹.

Wydaje się, że upersonifikowanie Rzymu z jednoczesnym wyrażeniem panującego wśród mieszkańców ducha oddaje stosunek do Rzymian, jaki żywią ludzie wierni Bogu. Otóż w ich oczach Rzym jest winny zbrodni bezwzględnej ὄβρις. W przytoczonej przez Sybillę wypowiedzi wybrzmiewa zło tego miasta, w zgodzie z opisem wieszczki w w. 162–178. Wzbudza to w odbiorcy negatywne emocje do Rzymian. Zauważamy więc tutaj wyraźne oddziaływanie na odczucia czytelnika, z czym zetknijemy się i w innych partiach tekstu.

W w. 493–500 księgi V natrafiamy na partię w mowie niezależnej: przemówienie hebrajskiego kapłana zachęcającego słuchaczy do wybudowania w Egipcie świątyni Jahwe¹². Ta krótka mowa nie wydaje się nieść ze sobą jakichś specyficznych treści. Stanowi wyraz pewnych idei politycznych, bez tekstowych konotacji.

Stylistyka narracji wydaje się ściśle związana z jej funkcjonalnością. Narrator-Sybilla przemawia w pierwszej osobie, co nasuwa nam wniosek o programowym subiektywizmie przekazu. Czytelnik, poznając coraz to kolejne proroctwa kierowane jakby bezpośrednio do niego, odczuwa podświadomie, że sam także uczestniczy w zapowiadanych wydarzeniach, co pozwala sybilistom wywrzeć większe wrażenie na odbiorcy. Można więc tutaj mówić o funkcji impresywnej narracji. Nasuwa się przy tym pytanie, czy taka konwencja pojawiła się już w pismach Sybilli greckiej. Odpowiedź powinna być najprawdopodobniej twierdząca¹³, a żydowskim imitatorom ów osobisty styl narracji wydawał się w dodatku o tyle znajomy, że przypominał nauki ich rodzimych proroków.

Pochylając się nad pogańskimi *Sybillami*, warto zauważyć pewną specyficzną cechę ich narracji. Otóż greckie techniki wróżenia zakładały opętanie przez bóstwo, bez jakiegokolwiek świadomości osoby wieszczącej, gdy była ἑνθεός. Tymczasem Sybilla przekazuje swoje proroctwa zachowując w pełni swoją osobowość, przejawia raczej rolę posłańca niż medium¹⁴. Wykazuje zatem podobieństwo do mędrców z literatury hebrajskiej, przynoszących ze sobą wiedzę objawioną im w zaświatach. Utrzymanie tego typu narracji możemy bez wahania uznać za kolejny przykład tego, jak greckie wzory współlistnieją z żydowską tradycją apokaliptyczną.

Przyjrzyjmy się uważniej sposobowi prowadzenia narracji w *Oracula Sibyllina*. Pomimo tego, że wychodziły one spod ręki wielu różnych autorów, da się w nich zauważyć pewne konwencjonalne elementy narracji. Wypowiedź Sybilli ma formę monologu i utrzymana jest w tej postaci praktycznie w każdym miejscu poza wspomnianymi już zaburzeniami – strukturalnie stanowią one rozerwanie dyskursu w pierwszej osobie, jednak ze względu na samą treść moglibyśmy uznać je za substytut mowy zależnej, która pojawia się w tekstach sybilińskich znacznie częściej. Rzeczą znamioną dla tekstów, które mają

¹¹ „[...] Sam jestem i nikt mnie nie zniszczy”.

¹² Ibid., s. 147.

¹³ Parke, op. cit., s. 12–13.

¹⁴ Ibid., s. 9–10.

stanowią wizję przyszłości, jest powszechne użycie czasu przyszłego. W zasadzie wszelkie formy czasownikowe występują tu w takiej postaci. Jego zastosowanie wydaje się oczywiste i nie wymaga szerszego komentarza. Sybilla wyraża swoje proroctwa w formie kolejnych obrazów, ostrzeżeń lub gróźb, w zależności od pochodzenia danej partii tekstu. Jednakże jej podstawowym środkiem komunikacji jest parataktyczny ciąg wypowiedzi o dużym ładunku oddziaływania na czytelnika. Z jednej strony taka struktura wynika z tego, że *Sibyllina* stanowią kompilację tekstów, co więcej, w wielu miejscach interpolowaną. Z drugiej dadzą się miejscami wyodrębnić w tekście dość duże segmenty, tworzące samorodne opowieści. Struktura parataktyczna przejawia się słabym wiązaniem poszczególnych partii utworu. Można to ująć w ten sposób, że *Proroctwa sybilińskie* stanowią wyliczenie poszczególnych wydarzeń lub napomnień, ciąg nawarstwiających się w szeregowym łańcuchu jednostek tekstowych – możemy to określić jako pierwszy poziom narracji. Można jedynie domniemywać, czy taka struktura była charakterystyczna dla dzieł Sybilli pogańskich. Na pewno możemy ją identyfikować ze wczesnym stadium kształtowania się piśmiennictwa¹⁵. Funkcja takiej techniki literackiej również nie nastrocza większych trudności: mamy tutaj znów do czynienia z zabiegiem imitacji o charakterze uwierzytelniającym.

Na tym planie narracji spotykamy się z pewnymi charakterystycznymi zwrotami kierowanymi od narratora-Sybilla do odbiorców proroctw. Są to zatem miejsca, w których wieszczka wskazuje na siebie za pomocą czasowników. Możemy znaleźć takie przypadki:

τί δὴ κατὰ μοῖραν ἕκαστον / ἐξῆδω; (III 517–518);
 τότε σοι πάλι ταῦτα βοήσω (XI 32; por. VII 111 oraz XI 108 i 119);
 ἄλλο δ' ἄρ' ἄρ' πολύμοχθον Ἀλεξανδρεῦσιν αἰείσω (XIII 50);
 μέλλω πάλι δεῦτερα φωνεῖν (VII 113);
 ἀτὰρ τὰ ἕκαστ' ἀγορεύσω (III 61);
 πείσω σε καὶ εἴ τί σε μέφομαι, αὐδῶ (V 237)¹⁶.

Spoglądając na powyższe przykłady, można zauważyć, że takie wyrażenia z jednej strony silnie akcentują obecność w utworze narratora-Sybilla, a z drugiej stanowią sposób na podtrzymanie konwencji proroctwa. Zastosowanie takich formuł pomaga utrzymać napięcie narracyjne poprzez sygnalizowanie mającej jeszcze nadejść wiedzy objawionej. Wydaje się, że ten typ zwrotów mógłby należeć do stylistyki profetycznej greckiej Sybilli. Kojarzy się też z tradycyjnymi inwokacjami występującymi w epice. Rodzi się więc pytanie, czy formuły tego typu mają funkcję strukturalną. Niezbyt duża częstotliwość ich występowania, jak na dzieło takich rozmiarów, i praktycznie niezrozumiały sposób rozmieszczenia nie pozwala nam jasno orzec, czy stanowią one formę wiązania części tekstu. Mnogość interpolacji w tekście oraz jego porwana struktura uniemożliwiają pewną klasyfikację tych formuł. Wydaje się jednak, że z punktu widzenia funkcjonalności pełnią

¹⁵ Ibid., s. 51.

¹⁶ „Czemuż mam głosić proroctwa o losie każdego z osobna?”; „te rzeczy znowuż obwieszczę”; „kolejne dotkliwe cierpienie Aleksandryjczykom przepowiem”; „po wtóre znowuż przemówię”; „jednak to wszystko ogłoszę”; „nawet jeśli cię łajam, to jednak przekonam i powiem”.

one raczej rolę emotywną (oddziaływanie na odbiorcę), imitatywną (*mimesis* proroctwa) i tekstualną (sygnalizowanie dalszych partii dzieła).

Sybilla wprowadza w tok swej wypowiedzi bezpośrednie odezwy do odbiorców dzieła, czy to czytelników, czy to całych miast i narodów. Odnajdujemy wiele zwrotów do poszczególnych nacji, przy czym szczególne formy katalogów literackich zostaną omówione trochę dalej. Generalnie rzecz biorąc, *Oracula Sibyllina* przez swą formę są nastawione funkcjonalnie na bezpośredni kontakt narratora z odbiorcą. Osobisty ton monologu podtrzymują określone zabiegi, mające na celu przedłużanie komunikacji. I tak oto można zauważyć wewnątrztekstowe apostrofy do narodów, na przykład:

αἰαὶ σοι, Βαβυλῶν χρυσόθρονε, χρυσοπέδιλε (V 434);
αἰαὶ σοι, Ἰταλῇ χώρῃ, μέγα βάρβαρον ἔθνος (VIII 95);
Αἴγυπτε πολύολβε, θεμιστεύουσα δὲ λαοῖς (XI 305)¹⁷.

Takie apostrofy pojawiają się zazwyczaj, chociaż nie jest to reguła, na początku kolejnej frazy prorockiej. W większości przypadków następuje po nich zapowiedź zbliżającej się zagłady, wizje zła, nieszczęść i wojen, jakie spadają na dany naród. Wszystkie te katastrofy utrzymane są w duchu konwencji apokaliptycznej. Odnosząc się do powyższych przypadków, po wstępnej apostrofie do Babilonu Sybilla przepowiada temu świetnemu miastu koniec spowodowany trzęsieniem ziemi i najazdami (V 434–446). Rzym z kolei, pomimo swej potęgi za ziemi, ma ponieść zasłużoną karę z ręki Boga – za swe uczynki zostanie spalony potokami ognia i wrzucony do Hadesu (VIII 95–130). Trzecia formuła stanowi natomiast przykład zastosowania bezpośredniego zwrotu już w toku narracji – proroctwo kierowane do Egiptu otwiera w. 277 księgi XI¹⁸. Następnie wieszczka do w. 314 roztacza wizje nieszczęść, jakie spadną na Egipt. Są one karą za wyrządzone zło. Jak można dostrzec, apostrofy nie tylko otwierają poszczególne partie, ale też mogą zawierać się w samej ich treści.

Bardziej uogólnione zwroty do ludzi cechują się w *Proroctwach* charakterem parenetycznym lub też ostrzegawczym. Gdy przyjrzymy się wybranemu urywкови:

ᾗ μέλεοι, μετάθεσθε, βροτοί, τάδε, μηδὲ πρὸς ὀργὴν
παντοίην ἀγάγητε θεὸν μέγαν... (IV 162–163)¹⁹,

dostrzeżemy pewne różnice w porównaniu z poprzednio omówionym typem apostrofy. Przede wszystkim wezwanie kierowane jest do anonimowych odbiorców, także czytelników *Proroctw*. Po takiej apostrofie następuje przestroga, aby porzucili zło i wstąpili na ścieżkę wiary w jednego Boga. Krótką parenezę zamyka ostrzeżenie rozpoczynające się następującymi słowami:

εἰ δ' οὐ μοι πείθοισθε, κακόφρονες... (IV 171)²⁰.

¹⁷ „Biada ci, Babilonie o tronie złotym i złotych sandałach”; „biada ci, ziemio italska, wielce barbarzyński ludzie”; „błogosławiony Egipcjo, co narodami władasz”.

¹⁸ Ἴσθι τὸτ', Αἴγυπτε, σοι ἐπερχόμενον βασιλῆα („poznaj zatem, Egipcjo, twego przyszłego króla”).

¹⁹ „O nieszczęśni śmiertelni, odmieńcie to i do gniewu ostatecznego nie wiedźcie Boga wielkiego...”.

²⁰ „Lecz jeśli nie posłuchacie, głupcy...”.

Po nich przedstawiona zostaje wizja kary przybierającej postać ognistego deszczu (w. 171–174). Różnice, jakie zachodzą pomiędzy tymi dwoma typami apostrof, wydają się brać stąd, że przynależą one do odrębnych tradycji literackich. Wezwania do miast z opisami zbliżających się rychło katastrof stanowiły specyfikę prorocत्व Sybilli pogańskiej. Nie udzielała ona nigdy bezpośrednich odpowiedzi na pojedynczo stawiane pytania, tak jak to robiła Pytia. Wyrocznie tej pierwszej miały charakter uniwersalny²¹. Z kolei apostrofy kierowane do jednostek nie mają postaci przepowiedni o charakterze indywidualnym, lecz stanowią napominające ostrzeżenia kierowane do odbiorcy – anonimowego człowieka. Napomnienia takie mogą przywołać na myśl chwyt literackie stosowane w piśmiennictwie hebrajskim. Apostrofy do narodów mogły należeć do dziedzictwa Sybilli pogańskiej, jednakże nie jest tutaj wykluczony wpływ stylistyki retorycznej ksiąg prorockich Starego Testamentu. Podobnie przestrogi kierowane ogólnie do ludzi mogą być inwencją żydowskich sybilistów, którzy wzorowali się na mowach Proroków, imitując ich podniosły styl²². Inwektywy kierowane ku nacjom mają w literaturze Wschodu bogatą tradycję i możemy się tutaj powołać nie tylko na księgi Proroków żydowskich, ale również na piśmiennictwo egipskie²³. W kwestii różnic pomiędzy tymi formami wypowiedzi warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że apostrofy do narodów mają charakter finitywny. Ich treść wskazuje na zamknięty, dokonany charakter prorocत्व, a zatem wydarzenia w nich przepowiedziane będą miały miejsce niezależnie od działań człowieka. Samo prorocत्व ma charakter wyłącznie informacyjny. Wezwania do ludzi w swej treści budują sytuację otwartą – stanowią rodzaj ostrzeżenia, w którym opisane nieszczęście należy tylko do jednego z wariantów przyszłości, takiego, którego można uniknąć poprzez zastosowanie się do rad Sybilli.

Jaką funkcję miałyby pełnić taka technika literacka? Kompozycja w formie monologu wzbogaconego licznymi apostrofami umożliwia podtrzymanie stałego kontaktu pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Bezpośredni zwrot do adresata prorocत्व tworzy wrażenie żywej mowy. Taki zabieg można by określić jako wypełnienie funkcji komunikatywnej. Zwraca uwagę duży stopień subiektywizmu narratora widoczny w jego wypowiedziach²⁴. Takie nacechowanie modalne komunikatu zawiera się chociażby w wykrzykniach apostroficznych:

αἰῶν σοι, Λυκίη (V 126).

Podobnymi środkami nasycony jest cały tekst. Narrator-Sybilla w swej proroczej mowie używa wykrzyknień i wzywa odbiorców bezpośrednich i pośrednich, dzięki czemu oddziałuje na ich emocje. Gęsty, wysoce emocjonalny ton wypowiedzi ma w sobie coś ze stylu retorycznego, którego celem było stworzenie nastroju określanego jako *πάθος*. Warto zauważyć, że ten typ narracji jest jednokanałowy: monolog wieszczy, apostrofy i lamenty

²¹ Parke, op. cit., s. 7 i 10.

²² Por. *Ier.* 13, 15–27; całość mów przeciwko obcym narodom; *Is.* 1, 4–20; 5, 8–25 itd.

²³ Por. Ch. Ch. McCown, *Hebrew and Egyptian Apocalyptic Literature*, Harvard Theological Review 18, 1925, s. 357–411.

²⁴ Same uczucia Sybilli nie mają w sobie jednak nic z tzw. *lacrimae rerum*, o ile Sybilla przedstawia w sposób emocjonalny katastrofy, o tyle nie dokonuje ich wartościowania kierowana litością nad ludźmi. Por. Parke, op. cit., s. 12–13: „her production was not a tragedy but a horror film”.

kierowane są od wieszczki w stronę pozostałych ludzi, a wysoce patetyczny w stylu i treści ton stwarza sytuację oczekiwania na reakcję odbiorców i otwiera pole do ich odpowiedzi. Sybilla zaprezentowana została jako osoba targana gwałtownymi uczuciami, wywołanymi przez treść doświadczanych wizji. Próba uwolnienia się od ich ciężaru podkreśla silny dramatyzm przekazu. Zwroty mające przyczynić się do wzbudzenia emocji w czytelniku możemy zatem określić jako pełniące funkcję impresywną.

Autorzy *Proroctw* podkreślają osobisty ton wypowiedzi wieszczki, stosując zwroty w rodzaju:

ίμείρω, τριτάλαινα, τὰ Θρηκῶν ἔργα ιδέσθαι (V 333);
 ἀλλ' ὁπόταν δὴ ταῦτα τελειωθῇ, ἅπερ εἶπον... (XI 172)²⁵.

Wydają się one akcentować wewnętrzne przekonanie narratora-Sybilla o nieuchronności katastrofalnych zdarzeń. Emocjonalny stan narratora i pewność ziszczenia się przepowiedni mają się udzielić odbiorcom, wpływając na odczytanie tekstu²⁶.

Interesująca jest kwestia tego, jak przedstawiona została sama postać Sybilla jako autorki *Proroctw*. Wydaje się, że jesteśmy w stanie wychwycić pewne partie zachowanego tekstu, w których nakreślono tę ciekawą postać nie tyle biograficznie, ile literacko. Warto zastanowić się nad funkcjonalnością formuł, w których zawiera się ten opis. Pierwszym, omówionym już typem wypowiedzi autotematycznej są inwokacje. Jak zostało to wykazane, prezentuje się w nich obraz wieszczki – Boskiej posłanniczki, przynoszącej w swoim i Boga imieniu zapowiedź albo straszliwych katastrof, albo też końca znanego porządku na świecie. Formuły o podobnym nacechowaniu semantycznym jesteśmy w stanie znaleźć także w samym tekście wyroczni. Chodzi tutaj o wyrażenia kierowane przez Sybillę do samej siebie lub też zawierające komentarz osobisty. Z punktu widzenia aktu komunikacji wychodzą one od nadawcy-narratora i skierowane są z powrotem do niego. Mają zatem inny charakter niż inwokacje, które, jak wiemy, cechują się układem komunikacyjnie otwartym. Formalnie wypowiedzi Sybilla są przerywnikami pomiędzy wątkami tematycznymi różnych proroctw. Jeśli znów porównamy je z apostrofami otwierającymi poszczególne księgi, możemy dostrzec pewną zbieżność w każdym z ich trzech aspektów. Owe formuły odnarratorskie, jak je możemy nazwać, pod względem kompozycji otwierają nową partię tekstu, na przykład:

καί μοι τοῦτο θεὸς πρῶτον νόφ ἔνθετο λέξαι,
 ὅσσα γέ τοι Βαβυλῶνι ἐμήσατο ἄλγεα λυγρὰ
 ἀθάνατος... (III 300–301)²⁷.

²⁵ „Pragnę, po trzykroć nieszczęsna, Traków krainę zobaczyć”; „lecz gdy się już wypełni to, co przepowiedziałam...”.

²⁶ To wywołanie na płaszczyźnie narracyjnej przekonania o nieuchronności zdarzeń przywodzi na myśl *vaticinium ex eventu*. Wiemy o nim, że stanowiło jeden z charakterystycznych zabiegów w tekstach sybilińskich; por. Parke, op. cit., s. 8; Collins, *The Development...*, s. 424–425.

²⁷ „Najpierw Bóg powierzył myśli mojej, by wieścić, jakie Babilonowi cierpienia zesłał straszliwe Nieśmiertelny...”.

Nieco wcześniej znajduje się wypowiedź Sybilli, która informuje czytelników o końcu poprzedniego wątku. Czyni to poprzez wyznanie, że opuściło ją boskie natchnienie²⁸. Następnie sygnalizuje rozpoczęcie nowego tematu przedstawieniem kolejnej fali szału mantycznego²⁹, po której nadchodzi właściwy początek – zacytowany wyżej – kolejnego wątku prorockiego. Spotykamy się z większą ilością formuł tego typu. Ich stylizacja przywodzi nam na myśl tradycyjne inwokacje, właściwe gatunkowi epickiemu.

Widzieliśmy już frazy obrazujące stan emocjonalny wieszczki, jeszcze wyraźniejszym przykładem tego rodzaju charakterystyki Sybilli jest jej następująca wypowiedź:

τείρομαι, ἢ τριτάλαινα, κακὴν φάτιν ἐν φρεσὶ θέσθαι (V 52)³⁰.

Zawołanie to, jak widzimy, wnosi w swym brzmieniu atmosferę dramatyzmu, gdyż jego przesłaniem są negatywne uczucia samej prorokini dotyczące jej własnej wizji. Unaocznia to czytelnikowi grozę nadchodzących wydarzeń. Oto okazuje się, że ciężaru takiej wiedzy nie jest w stanie udźwignąć nawet sama Sybilla. Osoba wieszczki jest przedstawiana jako kobieta z trudem radząca sobie z atakami wieszczego szału, pragnąca wręcz uwolnić się tak od nich, jak i od zdobytej w ten sposób wiedzy. Trudny do zniesienia stan prorocki przedstawiają także inne passusy³¹. Co więcej, w zakończeniu księgi XII Sybilla wyraźnie zaznacza, że wszelka świadomość przyszłości jest dla niej rzeczą obcą³². Przyznaje, że to, co mówi prorokując, pochodzi w swej formie i treści od Boga, a ona nad tym nie panuje. W inwokacji do księgi IV (w. 4–7) deklaruje, że jej dar wieszcy pochodzi od Boga, a nie od Apollina. Dostrzegamy w takim oświadczeniu próbę odseparowania się od pogańskiej tradycji sybilińskiej.

Dotykamy tutaj kilku zagadnień związanych z postacią Sybilli. Przede wszystkim stanowi ona literacką kreację wielu sybilistów partycypujących w powstaniu *Oracula Sibyllina*. Zbieżności w koncepcjach twórczych wspomnianych partii wskazują, że manierą partii datowanych na późniejsze czasy było naśladownictwo wcześniej powstałych części. Pseudoepigrafika sybilińska narzucała przy tym pewną ściśle konwencjonalną kreację samej postaci autorki. Można tutaj postawić pytanie, w jakim stopniu owa kreacja czerpie źródło inspiracji z tekstów lub tradycji Sybilli pogańskiej. Bez wątpienia podtrzymano pierwotną formę proroctw, w których wieszczka zwraca się do słuchaczy. Wprawdzie

²⁸ III 295–296: ἦνίκα δὴ μοι θυμὸς ἐπαύσατο ἔνθεον ὕμνον, / καὶ λιτόμην γενετῆρα μέγαν παύσασθαι ἀνάγκης... („wreszcie kiedy mój duch zakończył pieśń natchnioną i błagałam Ojca wielkiego o ulgę w dalszej katuszy...”).

²⁹ Ibid., 297–299: ...καὶ πάλι μοι μέγαλοιο θεοῦ φάτις ἐν στήθεσσι / ἴστατο καὶ μ’ ἐκέλευσε προφητεῦσαι κατὰ πᾶσαν / γαῖαν καὶ βασιλεῦσι τὰ τ’ ἐσσόμεν’ ἐν φρεσὶ θεῖναι („...znovu głos wielkiego Boga w piersi mojej rozbrzmiewa i nakazuje, bym wieszczyła po całej ziemi i przed królami przyszłość odsłaniała”).

³⁰ „Dręczą mnie, trzykroć nieszczęsną, słowa złe w duszy chowane”.

³¹ Por. II 1–5 (miejsce już wspomniane); V 111–112.

³² W. 295–296, wieszczka zwraca się do Boga: παῦσον λόγον· οὐδὲ γὰρ οἶδα, / οἷα λέγω· σὺ γὰρ εἶ ἐν ἐμοὶ ὁ τὰ πάντα ἄγορεύων („zakończ już pieśń, gdyż nie znam słów, które mówię, Tyś bowiem tym, kto we mnie wszystko to wypowiada”).

rodzi się wątpliwość co do niektórych poglądów włożonych w jej usta, jednakże nie ma to większego wpływu na dosłowną analizę tekstu. Jeżeli pierwotne *Oracula Sibyllina* rzeczywiście prowadzone były w formie monologu w pierwszej osobie, to za prymarną cechę takiej kompozycji można by uznać nacechowanie emocjonalne i subiektywizm obrazu. Taka forma wprowadza złudzenie osobistego zaangażowania. Pozornie wydaje się spon-taniczną i ekspresywną wypowiedzią narratora, a w rzeczywistości stanowi skuteczny sposób na wywarcie emocjonalnego wpływu na czytelników. Teza o istnieniu określonej konwencji w kreowaniu postaci Sybilli w kolejnych tekstach może znaleźć uzasadnienie właśnie w możliwości wyodrębnienia z nich postaci narratora, który wypowiada się w ko-mentarzach pozafabularnych według znanych nam formuł.

Kolejny element budujący obraz wieszczki-narratora to tak zwany syndrom Kasandry, który dotyka Sybillę w *Proroctwach*. W księdze III, w jej końcowej, autobiograficznej partii, wieszczka mówi o swym pochodzeniu i przytacza opinie ludzi nazywających ją oszalałą oszustką. Mimo prawdziwości jej słów (na poziomie narracji) Sybilla nie może znaleźć wiary w oczach swoich słuchaczy. Zaraz za tym następuje dobitne stwierdzenie, że kiedy proroctwa zaczną się ziszczać, wtedy uzyska szacunek jako prawdziwa wieszczka³³. Na powtórzenie takiej myśli natrafiamy też pod koniec księgi XI (w. 315–321). Sytuacja przywodzi nam na myśl Kasandrę z mitu trojańskiego, przy czym tam działała klątwa Apollina, a tutaj mamy do czynienia ze zwykłą ludzką niewiarą. Przekłada się ona również na brak wiary w Boga, którego słowa Sybilla głosi³⁴. Możemy tutaj podejrzewać refleks tego, jak ogólnie postrzegano Sybillę, lub zapożyczenie motywu z nieznanых nam pism Sybilli greckiej.

Należałoby w takim razie zadać pytanie, w jakim stopniu taka kreacja miała wpływ na technikę literacką *Proroctw*. Warto zwrócić uwagę na to, że motyw ignorowanej prorokini był wykorzystywany przez poetów na długo przed powstaniem tego dzieła; możemy tutaj wspomnieć przerażające wizje Kasandry z *Agamemnona* Ajschylosa. Towarzyszy im nie-dowierzanie chóru – aż do chwili spełnienia się tragicznych wydarzeń. Postać Kasandry odgrywa główną rolę w innym utworze, który uważa się za powiązany stylistycznie i treś-ciowo z *Oracula Sibyllina*. Mowa tu o poemacie *Aleksandra* Likofrona, który prezentuje się jako szereg wysublimowanych proroctw i historii wypowiedzianych przez Kasandrę, w tym odnoszących się do wydarzeń historycznych w poetyce *vaticinium ex eventu*. Jeśli porównać obydwie dzieła, nasuwa się wniosek o niezwykle podobieństwie kreacji nar-ratora, choć tylko utwór Likofrona cechuje się bardzo wyraźnie hellenistyczną uczonością i *obscuritas*. Wizje sybilińskie utrzymane są w formie zrozumiałej dla przeciętnego czy-

³³ III 815–818: ...φήσουσι Σίβυλλαν / μαινομένην ψεύσταιραν· ἔπῃν δὲ γένηται ἅπαντα, / τηνίκα μου μνήμην ποιήσετε κοῦκέτι μ' οὐδέϊς / μαινομένην φήσειε, θεοῦ μεγάλοιο προφήτιν („...powiedzą o Sybilli, że zmyśla, rozum straciwszy. Lecz gdy wszystko się ziści, wtedy znów mnie wspomniecie i już nikogo nie będzie, kto nazwie mnie szaloną, Boga wielkiego wyrocznią”).

³⁴ W tekście pojawiają się napomnienia i zachęty do wiary poparte ostrzeżeniami o gniewie Bożym. Można tu zauważyć pewną analogię między taką postawą Sybilli, jaką wykreowali sybiliści, a tematami ze Starego Testamentu i tradycji apokryficznej oraz rabinicznej. Przykładem jest ostrzeżenie Noego dla ludzi, które znajdujemy w *Orac. Sib.* I 150–170 i 174–188; por. J. P. Lewis, *A Study of the Interpretation of Noah and the Flood in Jewish and Christian Literature*, Brill, Leiden 1978, s. 32–35.

telnika, gdyż ich funkcją miało być nie tyle fascynowanie kunsztem literackim, ile raczej skuteczność przekazu³⁵.

Być może dałoby się z tych paranteli wysnuć hipotezę, że proroctwa o tragicznym wydźwięku w zasadniczy sposób związane są z osobą wieszczą, któremu nikt nie wierzy. W takim przypadku mielibyśmy tutaj do czynienia ze śladem pewnej tradycji mitologicznej czy też literackiej. W sięgnięciu po ten motyw można dostrzec kolejny środek służący budowaniu dramatyzmu. Prorok, którego słowom nikt nie wierzy, obciążony jest straszną wiedzą o przyszłości, co stanowi swoisty paradoks czy osobliwość. Takimi osobliwościami chętnie posiłkowano się w literaturze profetycznej. Nasuwa się ponadto spostrzeżenie, że wizje prorocze w swej istocie są zbyt straszne, by ludzie potrafili się z nimi łatwo pogodzić. Jeśli taki mechanizm myślenia nie był obcy człowiekowi starożytnemu, to być może oddziaływała na niego w istotny sposób już sama świadomość kontaktu z *sacrum* – rzeczami wielkiej wagi, ale i przerażającymi w swym wydźwięku (τὰ δεινὰ)³⁶.

Dostrzegamy, jak wielkie znaczenie ma tutaj postać narratora. Jej znaczenie jest jak na dzieło z gatunku epiki uderzające. Odbieramy wszelkie wizje, które przekazuje nam Sybilla, jej oczami, z dużym nacechowaniem emocjonalnym i silnym ładunkiem ekspresji zawartym w lamentach i wezwaniach. Jej subiektywizm pomaga wywołać stosowne uczucia u czytelnika i tworzy wrażenie przesłania o wielkim znaczeniu. Możemy więc wyeksponowaniu postaci narratora przypisać funkcję emotywną. W oczach starożytnego czytelnika boski charakter objawionej wiedzy podkreślony został także tym, że rewelacje przekazuje śmiertelnikom nie kto inny, lecz właśnie mityczna Sybilla. Podkreślanie boskiej interwencji w połączeniu z obsadzeniem postaci legendarnej wieszczki w roli narratora konsekwentnie przydają dziełu autorytetu.

Istotnym elementem kompozycji *Proroctw* są wplecione w tekst katalogi miast i ludów, z którymi spotykamy się nader często. Ich schemat opiera się na strukturze parataktycznej. Weźmy za paradygmat katalog z księgi V, w. 111–136. Składa się on z ciągu proroctw w formie wypowiedzi skierowanej do drugiej osoby lub opisu w trzeciej osobie. Rozpoczyna go wykrzyknienie αἰᾶ ἰσοί – element, który już widzieliśmy – i pytanie do własnego serca, dlaczego zmusza do wieszczenia. Następuje wyliczenie miast oraz narodów: Persowie, Iberowie, Babilończycy, Masageci, Pergamon, Pitane, Lesbos, Smyrna. Bitynowie, Syria, Fenicja, Likia, Frygia, Tesalia. Każde z nich spotka zły los: trzęsienia ziemi, potop, wojny i podobne klęski, typowe dla sztafażu apokaliptycznego. Takiego typu twórczość

³⁵ „Cassandra’s monologue is essentially a Sibylline oracle transmuted into high literature” – Parke op. cit., s. 16–17; ewidentne różnice wiążą się z różnymi typami odbiorców danych dzieł. Ciągłe jednak pozostaje kwestią sporną, który utwór był zapożyczeniem, a który inspiracją. O zależności Aleksandry od tradycji sybilińskiej por. E. Żybert-Pruchnicka, *Księżniczka na wieży, czyli mroczny poemat*, [w:] Lykofron, *Aleksandra*, wstęp, przeł. i oprac. ead., ISKŚiO UW, Wrocław 2018, s. 28. Studium poświęcone postaci Kasandry w literaturze greckiej i rzymskiej – z odniesieniami do *Proroctw sybilińskich* – zob. E. Pillinger, *Cassandra and the Poetics of Prophecy in Greek and Latin Literature*, Cambridge University Press, Cambridge 2019.

³⁶ David Aune, op. cit., s. 85, w nawiązaniu do socjologicznych aspektów apokaliptyki dowodzi, że zasugerowanie odbiorcy bliskości *sacrum* wywierało na nim wrażenie, iż należy do grona wybranych, dopuszczonych do niezwykłej, tajemnej wiedzy.

jednoznacznie kojarzy nam się z katalogiem okrętów z II księgi *Iliady*³⁷. Wyliczenia tego typu w *Proroctwach* cechują się większą lub mniejszą spójnością, ale ogólny ich schemat jest zazwyczaj wyraźny. Zastanawiając się nad miejscem i przyczyną ich występowania, powinniśmy się chyba znów odwołać do twórczości Sybilli pogańskiej, ale z ważnym zastrzeżeniem. W starotestamentowych księgach Proroków dostrzegamy bardzo podobne konstrukcje³⁸. Wydaje się, że należą one do ogólnie pojętej konwencji prorockiej. Można się zatem zastanowić, która z tych dwóch tradycji stanowiła w istocie większą inspirację dla sybilistów. Tak samo interesująca może być kwestia tego, czy w czasach powstania oryginalnych Sybill doszło do jakiegoś przeszczepienia tej specyficznej techniki literackiej na grunt grecki. Bez wątpienia katalogi miast z towarzyszącymi im złowróżbnymi zapowiedziami znajdują się w miejscu spotkania dwóch tradycji piśmienniczych – pozostałości epiki okresu przedhomeryckiego i profetyki starożytnego Wschodu³⁹.

Najprawdopodobniej obecność bogatych list miast znajdujących się w Azji Mniejszej z przypisanymi im katastrofami stanowiła jeden ze znaków szczególnych wyroczni Sybilli. Technika ta, zgodnie z zasadą naśladownictwa formalnego, zapożyczona została przez żydowskich sybilistów w celu uwiarygodnienia ich wersji, bardziej lub mniej wiernie odwzorowując oryginał. Nie była jednakże daleka od ich rodzimej literatury prorockiej, obfitującej w zapowiedzi nieszczęść dla różnych nacji.

Przyjrzyjmy się teraz kwestii wiązania strukturalnego. Znowu trzeba tutaj podkreślić problem mnogości interpolacji w tekście i tego, że pierwotna postać *Oracula Sibyllina* nie jest nam znana⁴⁰. Pewne wnioski można wysnuć, obejmując refleksją całość dzieła. Idąc za Davidem Aunem⁴¹, można dokonać podziału literatury grecko-rzymskiej i hebrajskiej na utwory o wiązaniu strukturalnym periodycznym i parataktycznym. Pierwszy typ przynależy dziełom o zwartej i jednorodnej kompozycji, drugim można określić te, które charakteryzują się luźną strukturą łańcuchową (λἐξίς εἰρομένη), noszącą jeszcze ślady kompozycji z okresu kultury oralnej. Trzymając się tego podziału, moglibyśmy zaklasyfikować *Proroctwa sybilińskie* do tej drugiej kategorii. Jeśli bowiem pierwotne *Oracula Sibyllina* powstały jako dzieło bliższe epice Homeryckiej niż późniejszej twórczości literackiej, to naturalną kolejną rzeczą jest to, że sybiliści trzymali się w swej imitacji tej samej konwencji. Pierwszą wskazówką byłyby ramowe kompozycje niektórych ksiąg, poczynsz od inwokacji, a skończywszy na zamykających je klauzulach. W księdze III ostatni wers, będący zarazem ostatnim wersem passusu autobiograficznego (w. 809–829), jawi się

³⁷ O katalogach w literaturze greckiej zob. teraz A. Kirk, *Ancient Greek Lists: Catalogue and Inventory Across Genres*, Cambridge University Press, Cambridge 2021.

³⁸ Por. mowy wieszczce przeciwko narodom pogańskim Izajasza (*Is.* 13–23) i mowy przeciwko obcym narodom Jeremiasza (*Ier.* 46–51).

³⁹ Jak stwierdza Parke, op. cit., s. 13, zbieżność ta jest całkowicie przypadkowa. Dzisiaj jednak musimy zdawać sobie sprawę z silnego wpływu, jaki wywierały kultury starożytnego Wschodu na Greków i *vice versa*; por. np. M. L. West, *Wschodnie oblicze Helikonu. Pierwiastki zachodnioazjatyckie w greckiej poezji i micie*, przeł. M. Filipczuk, T. Polański, Homini, Kraków 2008. Nie jest zatem wykluczone, że zapożyczenie miało miejsce w okresie, w którym nie jesteśmy w stanie go potwierdzić z racji niedostatku źródeł.

⁴⁰ Schürer, op. cit., s. 276.

⁴¹ Aune, op. cit., s. 79–80.

jako właściwe zamknięcie księgi⁴². Podobnie rzecz się ma z księgą XI (w. 322–324), XII (w. 293–299), XIII (w. 172–173). Każdą z nich zamyka wezwanie do Boga połączone z prośbą o wytchnienie od kolejnych wyroczni. Zwraca uwagę, że owe klauzule pojawiają się w większości w później skomponowanych księgach – księga XI pochodzi z I wieku po Chr., księgi XII i XIII z III wieku – oraz że najpewniej księgi XII i XIII stanowią bezpośrednią kontynuację tradycji literackiej księgi XII⁴³. Jeśli jednak przyjrzymy się wcześniej powstałym księgom, zobaczymy mnogość elementów zaczerpniętych przede wszystkim z literatury żydowskiej, a widocznych w bogactwie przekazu i funkcjonalności treści. Późniejsze księgi składają się w praktyce z kolejno wymienianych list królów, wydarzeń i katastrof. Formalnie są bardzo ubogie w porównaniu z wcześniejszymi. Natrafiamy tutaj na pewien paradoks, mianowicie to księgi wcześniejsze wskutek nadmiaru innowacji i wpływów tradycji żydowskiej odchodzą od greckiego wzoru. Tymczasem późniejsze, ubogie formalnie, w istocie stają się bliższe pierwowzorowi – tekstom Sybilli pogańskiej – niż partie będące pod silnym wpływem kultury judeochrześcijańskiej.

Gdy znów zwrócimy uwagę na łączenie poszczególnych partii tekstu, z oczywistych względów (liczne interpolacje, chaotyczność łączonych części) nie możemy sformułować mocnych wniosków na temat stosowania zabiegów, używanych w strukturze parataktycznej (kompozycja pierścieniowa, chiazmy, inkluzje)⁴⁴. Jednakże może dać się zauważyć w tej nieuporządkowanej strukturze kolejny element wspólny dla heterogenicznej treści, mianowicie różnorodność gatunków odwzorowanych wewnątrz tekstu. Natrafiamy w nim na małe formy literackie, tworzące, jak się wydaje, zamknięte całości. I tak w księdze I, w toku narracji będącej amalgamatem treściowym biblijnej *Genesis* i periodyzacji ludzkich dziejów według irańskiej apokaliptyki⁴⁵, natrafiamy na parafrazę opowieści o potopie i Noem. Owa partia (w. 125–282) stanowi element zachowujący narrację epicką. Nie znajdujemy w nim żadnego komentarza metatekstowego. Jest to, mówiąc dosłownie, biblijny epizod przeniesiony na grunt greckiej literatury. Z kolei księga III przekazuje nam euhemerystyczną opowieść⁴⁶ o panowaniu i obaleniu Kronosa oraz o wojnie z Tytanami (w. 105–158). Jest to samorodna historia bez wątków dialogowych, które dostrzegamy w księdze I. Przywodzi ona na myśl małe formy epickie, czyli epylliony. Wspomniany powyżej utwór w zasadzie moglibyśmy nazwać epyllionem mitologicznym, a nawet ajtiologicznym, opisuje bowiem przyczynę powstania legend o bogach, zgodnie oczywiście z hebrajską krytyką politeizmu grecko-rzymskiego. Są to dwie najwyraźniejsze i najbardziej rozbudowane partie, stanowiące swoistą odrębną jakość w *Proroctwach*. Pozostałe przypadki, mniej wyraziste, nie dają się już tak łatwo wyodrębnić ze względu na liczne interpolacje i zaburzenia w ciągu tekstowym. Wszystkie wydają się jednak tworzyć formy zbliżone do powyższych, szczególnie pod względem treści mającej charakter historyczny lub eschatologiczny.

⁴² Ὡστ' ἀπ' ἐμοῦ στόματος τὰδ' ἀληθινὰ πάντα λελέχθω („niechaj zatem z ust moich prawda wyłącznie popłyynie”).

⁴³ Collins, *The Development...*, s. 452.

⁴⁴ Aune, op. cit., s. 80.

⁴⁵ Collins, *The Development...*, s. 426–427.

⁴⁶ Ibid., s. 430. Jest to przykład synkretyzmu kulturowego: mit grecki przeniesiono na grunt hebrajski i połączono z motywem periodyzacji dziejów.

Możemy jedynie domyślać się przyczyn umieszczenia w tekście o charakterze profetycznym małych form literackich: być może wiąże się to z zainteresowaniem pisarzy żydowskich wizją przeszłości w utworach apokaliptycznych spoza gatunku⁴⁷. Historyczna percepcja świata umożliwia podkreślenie linearnego przebiegu dziejów wraz z wyeksponowaniem pewnych zjawisk (na przykład idolatrii), a także zaprezentowanie dziejów w kategoriach całościowych. Stwarza to odbiorcom ramy pojęciowe konieczne do postrzegania świata i historii. W ten sposób tworzy im się warunki odpowiednie do znalezienia w takim obrazie motywów ze znanej im rzeczywistości⁴⁸. Z kolei boskie natchnienie udziela samej Sybilli sankcji do postrzegania przeszłości, teraźniejszości i przyszłości jako przenikających się elementów Bożego planu⁴⁹. Tak naprawdę taką funkcję historycyzmu poddanego spojrzeniu eschatologicznemu możemy przypisać całemu dziełu, chociaż może ona nie być obecna w każdym wersie tekstu. *Proroctwa sybilińskie* stanowią w istocie opis pewnych wydarzeń historycznych ujętych w karby konwencji *vaticinium ex eventu*⁵⁰. Owa metoda konstruowania czy też nadawania wiarygodności proroctwom widoczna jest w niektórych partiach dzieła, chociaż stanowi już cechą przynależną zdecydowanie płaszczyźnie treściowej.

Powyższy przegląd technik literackich na pewno nie wyczerpuje tematu. Samo dzieło liczy sobie ponad cztery tysiące wersów, a jego ogromne zróżnicowanie treściowe wymagałoby nadzwyczaj skrupulatnych i drobiazgowych badań. Z pewnością wyszczególnienie i sklasyfikowanie każdego wystąpienia interesujących nas środków artystycznych zajęłoby co najmniej tyle miejsca, ile same *Proroctwa*. W zamyśle powyższa analiza ma na celu nie tyle zamknięcie tematu, ile raczej stworzenie odpowiedniego pola do dyskusji. Wiele zidentyfikowanych elementów techniki literackiej zdaje się wskazywać na istnienie niepisanej konwencji „sybilistycznej”. Autorzy osadzający w niej kolejne proroctwa trzymają się ustanowionego kanonu artystycznego, który jest silnie powiązany z osobą mitycznej Sybilli i jej przepowiedniami. Należy zauważyć, że owa konwencja może się realizować nie tyle w mechanicznym i nieprzemyślanym kopiowaniu konkretnych technik literackich, ile raczej w świadomej kompozycji Sybill, to znaczy posługiwaniu się tymi środkami z myślą o określonych ich funkcjach.

Drugą rzeczą, na którą należałoby zwrócić uwagę, jest kontekst, w jakim powstawały poszczególne teksty. Pozostaje kwestią otwartą, czy na taką, a nie inną kompozycję każdej z ksiąg *Proroctw sybilińskich* miało wpływ środowisko i czas, w którym żył autor. Wprawdzie problem ten dotyka już po trochu materii treściowej dzieła – poza zagadnieniem formy – ale być może nie jest przypadkiem, że najstarsza, III księga Sybill zawiera epylliony tak charakterystyczne dla okresu hellenistycznego. Jeśliby dodać do tego silnie

⁴⁷ A. Y. Collins, *Early Christian Apocalypses*, Semeia 14, 1979, s. 63. Na temat znaczenia historycyzmu w apokaliptyce hebrajskiej zob. Ch. Rowland, *The Open Heaven: A Study of Apocalyptic in Judaism and Early Christianity*, SPCK, London 1982, s. 136–155.

⁴⁸ J. J. Collins, *Introduction: Towards the Morphology of a Genre*, Semeia 14, 1979, s. 12.

⁴⁹ M. Simon, *Sur quelques aspects des Oracles Sibyllins juifs*, [w:] *Apocalypticism in the Mediterranean World and the Near East: Proceedings of the International Colloquium on Apocalypticism, Uppsala, August 12–17, 1979*, oprac. D. Hellholm, Mohr Siebeck, Tübingen 1983, s. 225.

⁵⁰ Spojrzenie Sybilli na dzieje ludzkości można nawet określić jako meta- lub transhistoryczne, por. Simon, op. cit., s. 225.

religijny, apokaliptyczny charakter dzieła i wszelkie trudności, jakie może sprawić nam odszyfrowanie kontekstu historycznego i politycznego, przekonujemy się, że *Oracula Sibyllina* stanowią w istocie dzieło bardzo skomplikowane i złożone. Powyższa analiza obejmuje zaledwie pewien ich aspekt, ściśle literacki, i dotyczy kwestii istnienia, mówiąc ogólnie, szkoły „sybilistów”. Z pewnością jednak jest to tylko jedno z wielu oblicz *Pro-roctw sybilińskich*.

Argumentum

Disceptatur, quomodo composita sint Oracula Sibyllina, cuius carminis quamquam varia ac inter se dissimilia segmenta a diversis auctoribus facta esse constat, tamen ii saepe eisdem artificiis adhibitis singulas partes composuisse monstrantur.

Bibliografia

- Aune, D., *The Apocalypse of John and the Problem of Genre*, Semeia 36, 1986, s. 65–96 (= id., *Apocalypticism, Prophecy and Magic in Early Christianity*, Mohr Siebeck, Tübingen 2006, s. 39–65)
- Bacchi, A. L., *Uncovering Jewish Creativity in Book III of the Sibylline Oracles: Gender, Intertextuality, and Politics*, Brill, Leiden – Boston 2020
- Buitenwerf, R., *Book III of the Sibylline Oracles and Its Social Setting: With an Introduction, Translation, and Commentary*, Brill, Leiden – Boston 2003
- Collins, A. Y., *Early Christian Apocalypses*, Semeia 14, 1979, s. 61–121
- Collins, J. J., *The Development of the Sibylline Tradition*, [w:] *ANRW*, seria II, t. XX 1 (1987), s. 421–459
- Collins, J. J., *Introduction: Towards the Morphology of a Genre*, Semeia 14, 1979, s. 1–20
- Collins, J. J., *Between Athens and Jerusalem: Jewish Identity in the Hellenistic Diaspora*, wyd. II, Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids, MI – Cambridge 2000
- Geffcken, J., *Komposition und Entstehungszeit der Oracula Sibyllina*, Leipzig 1902
- Kirk, A., *Ancient Greek Lists: Catalogue and Inventory Across Genres*, Cambridge University Press, Cambridge 2021
- Lewis, J. P., *A Study of the Interpretation of Noah and the Flood in Jewish and Christian Literature*, Brill, Leiden 1978
- Lightfoot, J. L., *The Sibylline Oracles: With Introduction, Translation, and Commentary on the First and Second Books*, Oxford University Press, Oxford 2007
- McCown, Ch. Ch., *Hebrew and Egyptian Apocalyptic Literature*, Harvard Theological Review 18, 1925, s. 357–411
- Parke, H. W., *Sibyls and Sibylline Prophecy in Classical Antiquity*, Routledge, New York 1988
- Pillinger, E., *Cassandra and the Poetics of Prophecy in Greek and Latin Literature*, Cambridge University Press, Cambridge 2019

- Rowland, Ch., *The Open Heaven: A Study of Apocalyptic in Judaism and Early Christianity*, SPCK, London 1982
- Schürer, E., *The Literature of the Jewish People in the Time of Jesus*, oprac. N. N. Glatzer, Schocken, New York 1972
- Simon, M., *Sur quelques aspects des Oracles Sibyllins juifs*, [w:] *Apocalypticism in the Mediterranean World and the Near East: Proceedings of the International Colloquium on Apocalypticism, Uppsala, August 12–17, 1979*, oprac. D. Hellholm, Mohr Siebeck, Tübingen 1983, s. 219–233
- Starowieyski, M. (oprac.), *Apokryfy Nowego Testamentu. Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002
- West, M. L., *Greek Metre*, Clarendon Press, Oxford 1982
- West, M. L., *Wschodnie oblicze Helikonu. Pierwiastki zachodnioazjatyckie w greckiej poezji i micie*, przeł. M. Filipczuk, T. Polański, Homini, Kraków 2008
- Żybert-Pruchnicka, E., *Księżniczka na wieży, czyli mroczny poemat*, [w:] Lykofron, *Aleksandra*, wstęp, przeł. i oprac. ead., ISKŚiO UW, Wrocław 2018, s. 15–51